

Sygn. akt X U 396/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 stycznia 2018 r.

**Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Śródmieścia we Wrocławiu X Wydział Pracy
i Ubezpieczeń Społecznych**

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Marcin Szajner

Protokolant: Ewa Trawińska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 19 stycznia 2018 r. we W.

sprawy z odwołania D. W.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

z dnia 19 maja 2017 r. znak: (...)

przy udziale zainteresowanego (...) Sp. z o.o. z siedzibą w S.

w sprawie D. W.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

o zasiłek chorobowy

zmienia zaskarżoną decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. z dnia 19 maja 2017 r. znak: (...) w ten sposób, że przyznaje wnioskodawczyni D. W. prawo do zasiłku chorobowego za okres od 3 kwietnia 2017 r. do 31 maja 2017 r. w wysokości 100% podstawy jego wymiaru.

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 19 maja 2017 r. (znak (...)/(...)/2017 - (...)) Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. odmówił ubezpieczonej D. W. prawa do zasiłku chorobowego za okres od 3 kwietnia 2017 r. do 31 maja 2017 r. w wysokości 100% podstawy jego wymiaru.

W uzasadnieniu organ rentowy wskazał, iż posiadanej dokumentacji wynika, iż zdarzenie z udziałem ubezpieczonej z dnia 28 lutego 2017 r. które spowodowało niezdolność do pracy, nie zostało uznane za wypadek przy pracy, ponieważ protokół powypadkowy zawiera stwierdzenia bezpodstawne- brak związku z pracą. Powyższe przesądza o braku prawa ubezpieczonej do zasiłku chorobowego z ubezpieczenia wypadkowego. Przyznany zasiłek przysługuje za okres od 3.04.2017 r. do 31.05.2017 r. w wysokości 80% podstawy wymiaru.

W piśmie z dnia 1 czerwca 2017 r. ubezpieczona D. W. wniosła **odwołanie od decyzji** organu rentowego - Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. z dnia 19 maja 2017 r. (znak (...)).

W uzasadnieniu odwołania ubezpieczona wskazała, iż w dniach 27.02.2017 r. do 1.03.2017 r. przebywała w obowiązkowej podróży służbowej w czasie której odbyło się spotkanie handlowe oraz kolacja firmowa, na której mieli obowiązek stawić się wszyscy zaproszeni pracownicy. Pracodawca za powyższy okres rozliczył również delegację

służbową. Wypadek, któremu uległa wnioskodawczyni winien być traktowany jako zrównany z wypadkiem przy pracy, albowiem było to zdarzenie nagłe, powodujące uraz osoby poszkodowanej i wywołane przyczyną zewnętrzną, które nastąpiło w związku z obowiązkiem wynikającym z zawartego stosunku pracy.

W odpowiedzi na odwołanie z dnia 3 lipca 2017 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. wniósł o oddalenie odwołania z uwagi na brak podstaw prawnych do jego uwzględnienia.

W uzasadnieniu organ rentowy zarzucił, iż protokół powypadkowy w którym pracodawca uznał zdarzenie za zrównane z wypadkiem przy pracy, zawiera stwierdzenia bezpodstawne i odmówił świadczeń z tego tytułu. Nie została spełniona jedna z przesłanek koniecznych do uznania zdarzenia za wypadek przy pracy- brak związku z pracą. W ocenie organu rentowego- gra w kręgle mimo że odbywała się w czasie czasu wolnego zorganizowanego przez pracodawcę, nie pozostaje w związku z wykonywaniem powierzonych zadań. Okoliczności w jakich doszło do zdarzenia nie były konieczne z punktu widzenia celu i warunków odbywania podróży służbowej i doszło do nich w sferze prywatnej (czas wolny, nawet jeżeli został zorganizowany przez pracodawcę).

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny

D. W. jest pracownikiem (...) spółka z o.o. z siedzibą w S. pod G. od listopada 2016 r. doradcy techniczno-handlowego w pełnym wymiarze czasu pracy w oparciu o umowę o pracę na czas nieokreślony. Przedmiotem działalności spółki jest dystrybucja środków chemicznych; handel kompozytami. Powódka zajmuje się pozyskiwaniem klientów dla spółki na powierzonym regionie, utrzymywaniem relacji z klientami, sprzedają. Powódka odpowiada za region południowo-zachodni kraju. Pracodawca powódki organizuje cykliczne spotkania robocze i integracyjne w siedzibie spółki dla handlowców średnio raz czy dwa w miesiącu. Uczestników jest kilkunastu. Powyższe spotkania są dla pracowników obowiązkowe, a każdy z pracowników udających się do siedziby spółki odbywa podróż w trybie delegacji służbowej. Spotkania są dwudniowe na koszt pracodawcy; także pracodawca zapewnia nocleg i wyżywienie podczas całego szkolenia. Spotkania mają część merytoryczną, podczas której odbywa się narada handlowców jako pracowników terenowych z przełożonymi z centrali spółki, a także osobami obsługujących sprzedaż w zakresie logistycznym. Pracodawca organizując spotkanie oczekuje od pracowników także udziału w części rekreacyjnej spotkania, które odbywa się w miejscu wytypowanym przez pracodawcę na jego wyłączny koszt- nieobecności są "źle widzianie"- de facto jest to obowiązek pracownika oparty o polecenie służbowe. Pracownicy otrzymują informację mailowo informację o miejscu i godzinie spotkania, czasem również agendę. W trakcie spotkania dla handlowców w dniu 28.02.2017 r. odbywała się kolacja firmowa oraz rekreacja w postaci gry w kręgle. Gra w kręgielni jest formą integracji zespołu, pracodawca oczekuje od pracowników aby spędzili ze sobą czas poza budynkiem firmy i godzinami pracy celem scaleniu zespołu i pogłębieniu relacji. Zarząd spółki uczestniczył także w części integracyjnej. Nieobecność na części integracyjnej trzeba usprawiedliwić.

Powódka w okresie 27.02.2017 r. do 1.03.2017 r. przebywała w trybie delegacji służbowej w G. i brała udział w obowiązkowym spotkaniu handlowym w S.. W dniu 28.02.2017 r. pomiędzy 12.00 do 16.00 poszkodowana uczestniczyła w siedzibie firmy w spotkaniach roboczych doradców handlowych, a następnie wszyscy pracownicy zostali zaproszeni przez pracodawcę na firmową kolację w MK BOWLING w G. od ulicy 19.00.

Powódka nie miała ochoty na grę w kręgle tego wieczora- miała problemy osobiste. Jej bezpośredni przełożony J. Ł., pytany przez powódkę czy może ona zostać w hotelu, wydał jej polecenie służbowe- wskazał, iż "dobrze by było jakby się (na spotkaniu integracyjnym) pojawiła".

Powódka nie miała energii do gry; była rozkojarzona. Około godziny 20.30 doszło z udziałem powódki do wypadku. W trakcie gry powódka podbiegła do linii zatrzymania przed rzutem kulą- nieszczęśliwie nastąpiła lewą nogą na wysokości śródstopia, w miejscu łączenia podłogi z rynną boczną toru. Poszkodowana poczuła silny ból w stopie i upadła na podłogę. Po wypadku powódka zrezygnowała z dalszej gry. Po około godzinie noga poszkodowanej bardzo spuchła, nasilił się ból, nie mogła nałożyć buta. Około godziny 21.30 poszkodowana postanowiła opuścić spotkanie i udać się na oddział ratunkowy przy pomocy koleżanki z pracy- A. P.. Wobec potrzeby oczekiwania na przyjęcie przez lekarza ostrego dyżuru- powódka - mimo ogromnego bólu- udała się do hotelu. Następnego dnia 1.03.2017 r. powódce

udzielono pomocy medycznej- po badaniu RTG stopy lewej- rozpoznano zwichnięcia, skręcenia i naderwania stawów i więzadeł stawu skokowego i poziomu stopy.

Poszkodowana otrzymała pierwotnie orzeczenie o czasowej niezdolności do pracy od 1.03.2017 do 31.03.2017 r.

Pracodawca wypłacił powódce wynagrodzenie za czas choroby w wymiarze 33 dni.

Decyzją z dnia 19 maja 2017 r. (znak (...)) Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. odmówił ubezpieczonej D. W. prawa do zasiłku chorobowego za okres od 3 kwietnia 2017 r. do 31 maja 2017 r. w wysokości 100% podstawy jego wymiaru.

Dowody: rozliczenie kosztów podróży i delegacji (...) i (...) za okres 27.02-1.03.2017 r. (k.18-23);

potwierdzenia przelewów (k.15-17);

protokół powypadkowy nr (...) z 20.03.2017 r. (k.24-26);

decyzja (...) Oddział w G. z 19.05.2017 r. (k.27);

zeznanie świadka A. P. (k.52-53; płyta CD k.54);

przesłuchanie powódki (k.66-67; płyta CD k.68);

akta orzecznicze organu rentowego (załącznik).

W oparciu o powyższe ustalenia faktyczne Sąd Rejonowy zważył co następuje

Odwołanie jako w pełni uzasadnione zasługuje na uwzględnienie w całości.

Zgodnie z art. 3 ust. 1 ustawy z 30.10.2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (t.jedn.: Dz.U. z 2009 r. Nr 167, poz. 1322) za wypadek przy pracy uważa się nagle zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną powodujące uraz lub śmierć, które nastąpiło w związku z pracą; podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika zwykłych czynności lub poleceń przełożonych; podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika czynności na rzecz pracodawcy, nawet bez polecenia; w czasie pozostawania pracownika w dyspozycji pracodawcy w drodze między siedzibą pracodawcy a miejscem wykonywania obowiązku wynikającego ze stosunku pracy.

Na mocy art. 3 ust. 2 cytowanej ustawy na równi z wypadkiem przy pracy, w zakresie uprawnienia do świadczeń określonych w ustawie, traktuje się wypadek, któremu pracownik uległ: w czasie podróży służbowej w okolicznościach innych niż określone w ust. 1, chyba że wypadek spowodowany został postępowaniem pracownika, które nie pozostaje w związku z wykonywaniem powierzonych mu zadań; podczas szkolenia w zakresie powszechnej samoobrony; przy wykonywaniu zadań zleconych przez działające u pracodawcy organizacje związkowe.

Powództwo o ustalenie, że konkretne zdarzenie było wypadkiem przy pracy w rozumieniu art. 3 ustawy jest dopuszczalne na podstawie art. 189 kpc (zob. wyrok SN z 5.6.2007 r., I UK 8/07, MoPr Nr 9/2007, s. 494 oraz uchwała SN z 29.3.2006 r., II PZP 14/05, OSNP Nr 15–16/2006, poz. 228).

Dla ustalenia związku zdarzenia z pracą wystarcza stwierdzenie, że pozostawało ono z pracą w związku czasowym, miejscowym lub funkcjonalnym (zob. wyrok SN z 27.6.2011 r., I UK 400/10, niepubl. oraz wyrok SN z 7.8.1997 r., OSNP Nr 12/1998, poz. 370).

Czasowy i miejscowy związek wypadku z pracą sprowadza się do czasowego (zdarzenie wystąpiło w czasie pracy w znaczeniu prawnym) bądź miejscowego (zdarzenie nastąpiło w miejscu zakreślonym strefą zagrożenia stwarzanego przez pracę) powiązania przyczyny zewnętrznej doznanego uszczerbku na zdrowiu z faktem wykonywania przez pracownika określonych czynności. Innymi słowy, czasowy i miejscowy związek wypadku z pracą oznacza, że pracownik doznał uszczerbku na zdrowiu w miejscu i czasie, kiedy pozostawał w sferze interesów pracodawcy (zob. wyrok SN z 27.5.2014 r., I PK 275/13, niepubl.). ***Jeżeli natomiast przyczyna zewnętrzna zadziałała poza czasem i miejscem wykonywania normalnych czynności pracowniczych, wówczas niezbędne jest stwierdzenie funkcjonalnego związku z pracą, tzn. takiego, w ramach którego praca musi być nie tylko jednym z czynników prowadzących do zdarzenia, ale musi ona także wywrzeć wpływ na zaistniały skutek. Związek funkcjonalny nie jest bowiem pojęciem wymiernym i obiektywnym – jak czas i miejsce – i leży często w sferze psychiki poszkodowanego pracownika*** (zob. wyrok SN z 13.7.2011 r., I UK 46/11, niepubl.).

W orzecznictwie przyjmuje się, że ubezpieczeniową ochroną wynikającą z art. 3 ust. 2 ustawy objęty jest zatem uszczerbek na zdrowiu doznany przez pracownika w czasie trwania podróży służbowej, jednakże w okolicznościach innych niż określone w art. 3 ust. 1 pkt 1–3 ustawy, czyli w trakcie wykonywania czynności niebędących realizacją jego obowiązków ze stosunku pracy. Jeżeli bowiem w czasie podróży służbowej pracownik wykonuje czynność stanowiącą przedmiot jego pracowniczych powinności, to ochronę przed ewentualnym wypadkiem zapewnia mu przepis art. 3 ust. 1 (zob. wyrok SN z 23.9.1998 r., II UKN 217/98, OSNAPiUS Nr 19/1999, poz. 622).

Pracownik w podróży służbowej zachowuje między innymi prawo do korzystania z odpoczynku, spacerów czy spożywania posiłków poza miejscem wykonywania obowiązków służbowych (zob. wyrok SN z 6.12.1990 r., II PRN 10/90, PiZS Nr 4/1991 oraz wyrok SN z 13.5.1997 r., II UKN 98/97, OSNAPiUS Nr 4/1998, poz. 132). ***Jeżeli zatem pracownik po zakończeniu zajęć merytorycznych bierze udział w spotkaniu odbywającym się w godzinach wieczornych, przewidzianym w programie zajęć i doznaje wypadku, to udział pracownika w takim spotkaniu nie prowadzi do zerwania związku z pracą. Zachowanie pracownika biorącego udział w czasie podróży służbowej w części rekreacyjnej przewidzianego spotkania pozostaje bowiem w związku funkcjonalnym z pracą. Dlatego wypadek, którego doznaje pracownik w czasie takiego spotkania, podlega ochronie prawnej, chyba że w zachowaniu się pracownika można dopatrzeć się naganności uzasadniającej uznanie, że doszło do zerwania związku z podróżą służbową*** (zob. wyrok SN z 8.10.1999 r., II UKN 545/98, OSNP Nr 1/2001, poz. 21).

Przy kwalifikowaniu danego zachowania jako pozostającego w związku z podróżą służbową należy badać, czy w łączności z nią pozostawał cel zachowania pracownika, czy też miało ono wyłącznie prywatny charakter. Przy czym zachowaniami niepozostającymi w związku z wykonywaniem powierzonego zadania i sprzecznymi z celem podróży służbowej są te zachowania ze sfery prywatnych spraw pracownika, które nie były konieczne z punktu widzenia celu i warunków odbywania podróży służbowej (zob. wyrok SN z 18.11.2011 r., I UK 140/11, niepubl.).

Warto też wskazać, że ustawodawca co do zasady nie wyklucza przysługiwania świadczeń z ubezpieczenia wypadkowego nawet pracownikowi, który uległ wypadkowi w stanie nietrzeźwym, chyba że pozostawanie w stanie nietrzeźwości w istotnym stopniu przyczyniło się do spowodowania wypadku w tym rozumieniu, że bez stanu nietrzeźwości można by uniknąć zdarzenia wypadkowego (zob. wyrok SN z 8.6.2011 r., I UK 418/10, niepubl.).

Mając powyższe na uwadze należy z całą stanowczością stwierdzić, iż wypadek jakiemu uległa powódka podczas imprezy integracyjnej będącej elementem (częścią) spotkania handlowego, w którym powódka uczestniczyła w trybie delegacji służbowej - podlega ochronie prawnej, a powódka ulegając wypadkowi nie zerwała związku z pracą. Gra w kręgle była elementem integracji pożądaną przez pracodawcę w miejscu i czasie zorganizowanym przez pracodawcę, a także na jego koszt. W toku postępowania w oparciu o przesłuchanie powódki oraz zeznania świadka niezbicie ustalono, iż udział w integracji był de facto poparty poleceniem służbowym bezpośredniego przełożonego (aczkolwiek

niesformalizowanym) przy udziale zarządu spółki, a nieobecny pracownik musiał liczyć się z niezadowoleniem przełożonych, potencjalnymi negatywnymi skutkami oraz koniecznością usprawiedliwienia nieobecności.

Stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o dowody osobowe oraz zaoferowane przez powódkę dowody z dokumentów, potwierdzających rozliczenie delegacji służbowych, a także dokumenty odzwierciedlające przebieg i okoliczności wypadku i postępowania powypadkowego. Są to w przeważającym okresie dowody niesporne, a spór pomiędzy stronami ogniskował się wokół odmiennej oceny prawnej tych ustalonych okoliczności faktycznych.

Zgodnie z treścią art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. Sąd oddala odwołanie, jeżeli nie ma podstaw do jego uwzględnienia. W razie uwzględnienia odwołania sąd zmienia zaskarżoną decyzję w całości lub w części i orzeka co do istoty sprawy.

Mając na względzie materiał dowodowy zgromadzony w sprawie, Sąd doszukał się podstaw do uwzględnienia odwołania wnioskodawczyni w omawianym zakresie i orzekł jak w sentencji wyroku, a to zgodnie z powołanymi przepisami prawa w zw. z art. 477¹⁴ § 1 k.p.c.